

Tomasz Pogorzelec

"Socjologia mobilności", John Urry, Warszawa 2009 :[recenzja]

Przestrzeń Społeczna (Social Space) 2/2 (4), 168-172

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Socjologia mobilności

Tomasz Pogorzalec

Instytut Socjologii, Uniwersytet Rzeszowski,

al. Rejtana 16c, 35-959 Rzeszów

szang_ti@o2.pl

**John Urry: Socjologia mobilności. Warszawa 2009: Wydawnictwo Naukowe PWN.
Stron 320.**

Recenzowana książka jest próbą odpowiedzi Johna Urry'ego na procesy i przemiany zachodzące obecnie w systemach społecznych. W książce tej zwrócono uwagę na różnorodne mobilności ludzi, przedmiotów, informacji i obrazów oraz na zależności i skutki tego ruchu. W ten sposób autor starał się ukazać nieadekwatność przedmiotu rozważań socjologii, koncentrującej swoją uwagę na badaniu społeczeństw, które w okresie postępującej globalizacji stały się coraz bardziej rozmyte. Globalizacja, rozwój nowych technik i brak granic sprawiły, że to, co jeszcze kilka lat temu było niemożliwe, stało się faktem społecznym. Ruchliwość na wielką skalę spowodowała, że postrzeganie społeczeństwa narodowego jest coraz bardziej problematyczne. Dowodzi tego skala mobilności społecznej. Mobilność ta, zdaniem J. Urry'ego, kryje w sobie nową perspektywę dla rozważań socjologicznych. Do tej pory socjologia koncentrowała się bowiem na mobilności zawodowej, dochodowej, edukacyjnej, społecznej i wewnątrzpokoleniowej. Nowym spojrzeniem, które wnosi recenzowana książka, mają się natomiast stać mobilności przecinające granice państw w nowych strukturach czasoprzestrzennych. Co więcej, mobilności te nie dotyczą tylko ludzi, ale i przedmiotów, zjawisk, a także informacji. Autor, dostrzegając malejące znaczenie społeczeństw narodowych, stara się nakreślić nową metodę socjologiczną, kierując uwagę nie na to co „społeczne jako społeczeństwo”, lecz „społeczne jako mobilność”.

Książka składa się z ośmiu rozdziałów. Rozdział pierwszy, zatytułowany „Społeczeństwa”, stanowi polemikę autora z tezą Margaret Thatcher, która twierdziła, że społeczeństwo nie istnieje. Autor przytoczył tu ewolucję rozumienia społeczeństwa w wielu nurtach socjologicznych, podejmując dysputę rozmienienia społeczeństwa przez socjologów, aby w ostatecznym rozrachunku potwierdzić tezę M. Thatcher. Przyczynę rozmycia społeczeństwa, zdaniem autora, stanowią postępujące procesy globalizacji, które należy rozumieć jako sieć powiązań i przepływów. Ta konstelacja jednostkowych możliwości wynikająca ze współzależności ludzi, przedmiotów i technik jest inspiracją do nakreślenia nowej socjologicznej perspektywy badawczej.

W rozdziale drugim autor opisał naturę myślenia metaforycznego. J. Urry posłużył się tu licznymi metaforami mobilności (nomady, policji, hotelu, włóczęgi i turysty). Pozwala to uzmysłwić czytelnikowi ruchliwość społeczną, a także mechanizmy i skutki z nią związane. Metafora, zdaniem J. Urry’ego, stanowi najlepszą metodę opisu rzeczywistości, gdyż można ją porównywać z innymi metaforami, a do oceny ich trafności posługiwać się badaniami empirycznymi. W dalszej części tego rozdziału autor przedstawił czytelnikowi nowe spojrzenie na globalizację. Według J. Urry’ego, procesu tego nie należy postrzegać jako globu składającego się z mniejszych regionów, gdyż jest to sieć różnorodnej mobilności, przed którą nie można się ukryć. Dowodem tego są przepływy związane z załamaniem reżimów państw komunistycznych. Wymiana kulturowa między narodami była bardzo trudna, a jednak odbywała się poprzez różne ruchy społeczne, które skutecznie potrafiły omijać bariery graniczne.

Rozdział trzeci przedstawia podróże: wirtualne, wyobrażeniowe oraz przedmiotowe. Autor opisał w tym rozdziale sposób, w jaki przecinają się mobilności oraz ich wpływ na kształtowanie się kultury lub tożsamości społecznych. Analiza dotyczy także historycznego postrzegania socjoprzestrzennej praktyki podróżowania. Czytelnik poznaje zmieniający się sposób postrzegania podróżnika przez lokalne wspólnoty, a także zmieniający się czas podróży, który przyczynił się do zwiększenia mobilności jednostkowej. Autor zauważył, że ruch przedmiotów będących w posiadaniu podróżnika oznacza ruch kultury, która do tej pory była uznawana za osadzoną

w jednym miejscu. Przemieszczenie tych przedmiotów i połączenie w jedną całość staje się symbolem kultury narodowej. Obserwowanie wzorów kultury, zdaniem autora, umożliwia także mobilności wyobrażeniowe (za pomocą telewizji) lub wirtualne (dostępne w internecie).

Istotą rozdziału czwartego są zmysły. Autor poddaje analizie rolę zmysłów w relacji z różnymi przedmiotami materialnymi. Czytelnikowi w dość ciekawy sposób przedstawiono wpływ przedmiotów na zachowanie aktorów społecznych. Zdaniem autora, sieć relacji między podmiotem a przedmiotem jest hybrydą natury ludzkiej z wytworami kulturowymi. Tworzy ona kombinacje z poszczególnymi zmysłami. Chcąc ukazać czytelnikowi znaczenie zmysłów we współczesnym świecie, autor odwołuje się tutaj do teorii Georga Simmla.

Kwintesencją rozdziału piątego jest postulowanie, żeby socjologia zajęła się również badaniem konsekwencji społecznych w przestrzeni i czasie. Autor nawołuje do takiego spojrzenia na zjawiska, które uwzględniają odległość skutków zjawiska w czasie i przestrzeni od miejsca, gdzie biorą swój początek. W rozdziale tym J. Urry stwierdza, że nie istnieje jeden czas i poddaje analizie wiele jego rodzajów: społeczny, przeżywany, zegarowy i przyrodniczy, a w szczególności momentalny, oraz jego wpływ na zmianę życia społecznego. Czas momentalny jest czasem nowoczesnym powstałym w wyniku rozwoju techniki, która przyspieszyła możliwości mobilności i komunikacji społecznej. Zdaniem autora, spowodowało to osłabienie barier mobilności w czasie i przestrzeni, a także przyczyniło się do zwiększenia przepływu towarów, usług i turystów.

W rozdziale szóstym, zatytułowanym „Mieszkania”, J. Urry odnosi się do rozważań Martina Heideggera na temat zamieszkiwania i budowania. W przeciwieństwie do M. Heideggera, który przez zamieszkanie rozumiał zatrzymanie, pozostawanie, spokój i stabilność, autor odnosi to pojęcie do mobilności, twierdząc, że zamieszkiwać można w domu i poza nim. W dalszej części tego rozdziału autor analizuje przemiany kulturowe i materialne oraz ich wpływ na zanik więzi społecznych między ludźmi.

Rozdział siódmy, zatytułowany „Obywatelstwa”, zawiera rozważania autora na temat znaczenia państwa i obywatelstwa w procesie globalizacji. Zdaniem

J. Urry'ego, globalne sieci i przepływy przekształcają obywatelstwo lokalne w globalne. Obywatelstwo narodowe ustępuje wolnym od terytorialności prawom i obowiązkom, które dotyczą wszystkich ludzi. Państwa zaczynają tracić swoją siłę na rzecz korporacji ponadnarodowych, które w coraz większym stopniu wpływają na ład społeczny.

Ostatni rozdział ósmy autor rozpoczyna analizą metafory Zygmunta Bauma, odnoszącej się do opisu współczesnego społeczeństwa, nad którym państwo sprawuje opiekę w postaci gajowego lub ogrodnika. Ogródnik to państwo opiekuńcze, które pielęgnuje, otacza troską i opieką swoje społeczeństwo. Gajowy natomiast to państwo, które nie zwraca uwagi na kształt społeczeństwa, zajmując się jedynie regulowaniem mobilności społecznych i procesów wewnętrznych. J. Urry twierdzi, że o ile we wcześniejszych okresach dominowało państwo ogrodnicze, o tyle obecnie dominuje państwo gajowe. Istota takiej sytuacji, zdaniem autora, wynika z postępu procesów globalizacyjnych, które powodują coraz mniejszą zdolność państw do kształtowania procesów społecznych. Rozwój transportu przyczynił się do zwiększenia mobilności ludzkich, przekształcając tym samym przestrzeń publiczną w przestrzeń mobilności społecznych. Państwo gajowe stara się regulować mobilności za pomocą budowy nowych szlaków transportowych, wydawania zezwoleń, pobierania opłat za przemieszczanie się niektórymi drogami, jak również przez próby regulacji wolności w internecie.

Recenzowana książka stanowi ciekawy element dyskusji na temat aktualności przedmiotu badań socjologii, a także propozycji nowych jej kierunków. Tezy wysuwane przez autora są w dość interesujący sposób popierane licznymi metaforami, co pozwala lepiej zrozumieć zasadnicze przesłanie pracy nawet czytelnikom nieznanymi licznymi teorii socjologicznych. Poszczególne części pracy tworzą spójną całość wiążącą się z przedmiotem pracy. Zbyteczne wydaje się jednak umieszczanie informacji w poszczególnych rozdziałach o tym, co zawarto w pracy wcześniej, i o tym, co znajduje się w kolejnych rozdziałach, gdyż zostało to ujęte już we wstępie pracy. Niemniej jednak recenzowana książka zasługuje na uznanie, nie tylko ze względu na wniesiony wkład w dyskusję socjologiczną na temat przedmiotu badawczego socjologii, ale również ilustrację postępujących zmian w coraz bardziej zglobalizowanym

świecie. Należy podkreślić, że książka ta jest próbą odpowiedzi autora na bieżące zmiany zachodzące w XXI wieku oraz zachętą dla badaczy do szerszego przyjrzenia się mobilnościom.

wpłynęło/received 17.10.2012; poprawiono/revised 31.10.2012.